

Polski Związek Alpinizmu
ul. Corazziego 5/24
00-087 Warszawa

SPRAWOZDANIE Z IMPREZY
(krajowej, zagranicznej: zawody, zgrupowania, konsultacje)

1. Miejsce i data sporządzenia sprawozdania:

Kraków, 23 sierpnia 2014

2. Nr pozycji kalendarza: (wypełnia PZA)

3. Określenie wyjeżdżających:

kadra narodowa we wspinaczce wysokogórskiej

4. Nazwa imprezy, data, miejscowość, kraj:

Wyjazd unifikacyjny w Dolomity – sierpień 2014, Włochy

5. Data wyjazdu i powrotu:

09-17 sierpnia 2014

6. Wykaz imienny kadry szkoleniowej i uczestników:

1. Renata Bielańska
2. Mikołaj Bielański

7. Warunki na jakich uczestniczą:

dofinansowanie członków kadry narodowej we wspinaczce wysokogórskiej

8. Pełne informacje o świadczeniach otrzymanych od partnerów zagranicznych:

9. Dokładne informacje o otrzymanych środkach płatniczych (od kogo, z jakiego tytułu, suma) i innych świadczeniach np. kieszonkowe, darowizny pieniężne, nagrody:

10. Informacje o ewentualnych uchybieniach i wykroczeniach:

Brak

11. Część opisowa, wyniki sportowe, poziom, sprawy dyscyplinarne, realizacja programu – dot. zgrupowań i konsultacji

W trakcie wyjazdu udało się nam zrealizować jeden z założonych celów. W zespole razem z Bartkiem Sokolowskim (KW Kraków) poprowadziliśmy drogę **Gelbe-Mauer 7a+ (VIII+), 320m, OS na Cima Picola**. Wszystkie wyciągi udało się nam przejść w stylu OS. Każdy z członków zespołu prowadził wyciąg o trudnościach 7a+ (VIII+). Renia poprowadziła pierwsze trzy wyciągi : 7a, 7a+, 6c. Dalej prowadzenie przejął Bartek i poprowadził 7a+ i 7a. Kolejna zmiana na prowadzeniu przypadła na mnie. Udało mi się poprowadzić wyciąg opisywany w przewodniku jako kluczowy : 7a+ oraz trzy kolejne: 6c, 6c, 6c. Po czym nastąpiła kolejna zmiana i tym razem Bartek przeszedł dwa wyciągi: 6b+ i 6a+. Na koniec wyszliśmy na szczyt - Renia poprowadziła wejściowy wyciąg za 5b.

Po osiągnięciu wierzchołka rozpoczęliśmy zjazdy linią drogi – co zajęło nam 1 i pół godz. Kolejnego dnia rozpadało się na dobre i po sprawdzeniu prognoz postanowiliśmy przenieść się do tradowego rejonu Cadarese. Nasza decyzja okazała się słuszna. W ciągu kolejnej doby spadła ogromna ilość deszczu, oraz przetoczyły się gwałtowne burze – temperatura spadła o prawie 10 stopni w górach.

Podczas kilku dni w Cadarese udało się nam jeszcze przejść (najważniejsze przejścia):

Renia : Mision Gin Lemon - 6c , Flash, zakładając przeloty na prowadzeniu – droga wiedzie rysą i nie ma żadnych stałych punktów

Mikołaj: Crack a go go 6c+/7a, RP, zakładając przeloty na prowadzeniu – droga wiedzie rysą i nie ma żadnych stałych punktów.

Bardzo dziękujemy PZA za wsparcie!

Renia i Mikołaj Bielańscy

